

Pożegnanie wygłoszone przez B. Kolipińskiego na pogrzebie śp Kazimierza Balda w dniu 11 września

Written by Tomasz Majda
Sunday, 13 September 2020 11:24

There are no translations available.

W imieniu Prezesa, Zarządu Głównego i Rady Towarzystwa Urbanistów Polskich z głębokim żalem i w smutku żegnam jedną z wielkich postaci Towarzystwa, Członka Honorowego TUP, śp Kazimierza Balda.

Kazimierz Bald został przyjęty w poczet członków TUP już w 1963 roku i aktywnie w nim działał do ostatnich swoich dni. Od początku cieszył się wielkim uznaniem i sympatią koleżanek i kolegów, nie tylko w rodzimym środowisku łódzkim, ale w całym kraju. Wyrazem tego były liczne funkcje, które z wyboru pełnił w gremiach statutowych TUP. Trzykrotnie był prezesem oddziału łódzkiego, wielokrotnie był wybierany do Zarządu Głównego i na wiceprezesa Towarzystwa.

Ukoronowaniem TUP-owskiej kariery Kazimierza Balda był wybór na Prezesa Towarzystwa w kadencji 1989 -1993. Spośród Jego licznych zasług dla Towarzystwa to wydarzenie zasługuje na szczególne wyróżnienie. Przejął bowiem stery naszej TUP-owskiej nawy w burzliwym okresie politycznego przełomu i transformacji systemowej, kiedy to nierzadko emocje brały górę w krytyce tego, co było wcześniej. Nie ominęło to naszego środowiska. Zaczęły pojawiać się głosy, że dotychczasowa formuła Towarzystwa przeżyła się, że trzeba szukać nowych rozwiązań na gruncie oddolnych inicjatyw regionalnych. Stanowiło to realne zagrożenia dla zachowania tożsamości i ciągłości Towarzystwa. Na szczęście do tego nie doszło. To, że dzisiaj możemy przygotowywać się do jubileuszu 100 lecia Towarzystwa, w głównej mierze zawdzięczamy prezesurze Kazimierza Balda, Jego bezgranicznemu przywiązaniu do TUP-owskiej tradycji, politycznemu rozsądkowi i wielkiej kulturze osobistej. Jaka szkoda, że w przygotowaniach tych nie będziemy mogli już liczyć na Jego udział, na mądre rady i życzliwą krytykę.

Żegnamy dzisiaj wybitnego działacza Towarzystwa Urbanistów Polskich, który jednak nie miał w sobie nic, co by mogło źle się kojarzyć z tym słowem. Był bowiem przede wszystkim Kazikiem, wspaniałym kolegą i przyjacielem, lubiącym się spotykać i rozmawiać, nie tylko na seminariach i zebraniach. Ileż to razy z Jego inicjatywy zasiadaliśmy wieczorem w jakiejś knajpce i przy winie prowadziliśmy "długie urbanistów rozmowy" - o Towarzystwie i planowaniu przestrzennym, snuliśmy wspomnienia i opowiadaliśmy TUP-owskie anegdoty.

I takim Go zapamiętamy, dziękując Mu, że był z nami. Żegnaj Kochany Kaziu.

Pożegnanie wygłoszone przez B. Kolipińskiego na pogrzebie śp Kazimierza Balda w dniu 11 września

Written by Tomasz Majda

Sunday, 13 September 2020 11:24

Bartłomiej Kolipiński